

Czy po trzech tygodniach pobytu znamy już Reggio Emilia? Mieliśmy się o tym przekonać podczas przygotowanej przez partnera gry miejskiej. Podzieleni na grupy dostaliśmy od partnera zadania. Odszukać najciekawsze zakątki miasta oraz wyroby, z których słynie region i sfotografować je. Nie obyło się bez akcentu polskiego. Super zabawa.

Wtorek zaczęliśmy od zabawy. Przedstawicielka naszego partnera pani Celina zorganizowała nam grę miejską. Zostaliśmy losowo podzieleni na cztery drużyny i ruszyliśmy na poszukiwania, a było czego szukać. Zdjęcia lokalnych produktów, flagi włoskiej, czy posągów zwierząt to jedne z prostszych zadań z jakimi przyszło nam się zmierzyć. W poszukiwaniach natrafiliśmy na polskie akcenty. To właśnie w Reggio Emilia powstał nasz Hymn narodowy. Znajduje się tu tabliczka upamiętniająca to wydarzenie. Inne zadania z jakimi grupy musiały się zmierzyć to odnalezienie budynków zaznaczonych na mapie. Była to między innymi bazylika di San Prospero. Najtrudniejszym zadaniem było odnalezienie fragmentu napisu na murze uważanego za najstarsze graffiti przeciw reżimowi we Włoszech. Gra zapewniła nam sporo wrażeń. Zapraszamy do obejrzenia zdjęć z zabawy.





